

CZYTELNICY - REDAKCJA: Szkoły wolne od polityki

Napisano dnia: 2023-03-13 11:21:16



DOLNY ŚLĄSK (inf. zewn.). W pierwszej dekadzie marca br. kurator oświaty na Dolnym Śląsku skierował swój list do społeczności szkolnej. Z działaniem kuratora nie zgadza się Polska 2050. Stąd jej wystąpienie do wojewody dolnośląskiego Jarosława Obremskiego:

Wrocław, 13.03.2023 r.

Jarosław Obremski
Wojewoda Dolnośląski

plac Powstańców Warszawy 1
50-153 Wrocław

SZKOŁA WOLNA OD POLITYCZNEJ INDOKTRYNACJI

List otwarty w sprawie politycznej agitacji wyborczej prowadzonej przez Dolnośląskiego Kuratora Oświaty Romana Kowalczyka w placówkach oświatowych, za pośrednictwem systemu Librus.

Jako przedstawiciele Polski 2050 Szymona Hołowni Regionu Dolnośląskiego wyrażamy swój sprzeciw wobec próby upolitycznienia dolnośląskich szkół.

Panie Wojewodo!

W myśl artykułu 51 Ustawy Prawo Oświatowe, zwracamy się do Pana jako zwierzchnika Wojewódzkiego Kuratora Oświaty z wnioskiem o zwrócenie uwagi na niestosowność działań ocierających się o łamanie przepisów zawartych w art. 108 § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz. U. z 2018 r. poz. 754 z późn. zm.) przez podległego Panu kuratora Romana Kowalczyka.

Od 8 marca br. otrzymujemy wiele sygnałów od rodziców uczniów dolnośląskich szkół mówiących o tym, że w szkolnej korespondencji - która odbywa się za pośrednictwem platformy Librus - Dolnośląski Kurator Oświaty Roman Kowalczyk zwracając się do nich, uprawia propagandę polityczną. W podpisanym 7 marca przez pana Romana Kowalczyka liście do rodziców, znajdują się niestosowne i mające jednoznacznie polityczny wydźwięk sformułowania. Rodzice, którzy otrzymali tę korespondencję mówią wprost, że przypomina ona propagandę rodem z zamierzchłych czasów PRL-u. I mają rację, oto przykład: „Dzięki zapobiegliwości i decyzjom Rządu RP, a także wsparciu samorządów, jednostkom oświaty nie zabrakło energii, węgla i gazu”.

W dalszej części tekstu pojawiają się zabiegi mogące świadczyć o celowych próbach wpływania na świadomość odbiorców - np. zestawienie kwot aktualnie przekazywanej subwencji oświatowej na rok 2023 z subwencją z roku 1999. Czy te zestawienie nie zostało zrobione tylko po to, by spotęgować wrażenie różnicy i wywołać u odbiorcy zamierzoną reakcję? W tym tekście znajdziemy również podsumowania dwóch kadencji partii rządzącej. Czy przywołanie kwoty wydanej w latach 2015-2023 na wsparcie edukacji nie jest elementem prowadzonej już kampanii wyborczej?

To tylko część trzystronicowego pisma Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, które jednoznacznie wskazują na charakter całego przekazu. Nic dziwnego, że to wszystko budzi wątpliwości rodziców co do intencji jakimi kierował się Dolnośląski Kurator Oświaty adresując do nich swój list. W piśmie tym Pan Roman Kowalczyk omawia również zarobki nauczycieli, pisząc np. „Od 1 stycznia br., po podwyżce o 7,8% (takiej samej jak dla innych pracowników strefy budżetowej) miesięczne wynagrodzenie zasadnicze brutto nauczycieli przedstawia się następująco: 3690 zł w przypadku nauczyciela początkującego, 3890 zł nauczyciela mianowanego, 4550 zł nauczyciela dyplomowanego”.

Zaczynając od początku. Kurator chwali się 7,8 procentowym wzrostem wynagrodzeń, a inflacja w Polsce w styczniu 2023 roku wyniosła 17,2 procent! Pan Kowalczyk chwali się również stawkami wynagrodzeń, jakie otrzymują nauczyciele, ale podaje je oczywiście w kwotach brutto. A ile „na rękę” dostaje początkujący nauczyciel – osoba odpowiedzialna, za edukację naszych dzieci i przyszłość tego kraju? To kwota ok 2800 zł. Czy to dużo? Wszyscy wiemy jak wysokie obecnie są ceny w sklepach oraz ile płacimy za czynsz, ogrzewanie, prąd, wodę i paliwo na stacjach.

I ostatnia kwestia. Pan Roman Kowalczyk pokusił się również o opisanie, z jaką troską rząd podchodzi do tematu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Autor tych słów chyba zapomniał, że to PiS-owskie Ministerstwo Zdrowia zlikwidowało dofinansowanie do funkcjonującego od 13 lat telefonu zaufania dla dzieci 116 111. To wywołało ogromne poruszenie w całym kraju. Pedagodzy, psychologzy i inne środowiska oraz rodzice apelowali o przywrócenie tego numeru. Dopiero wrocławski przedsiębiorca i społecznik Aleksander Twardowski zorganizował zbiórkę publiczną i uratował ten numer.

Pomijając już sam moment, w którym ten list został opublikowany (chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że PiS jest w permanentnej kampanii wyborczej?), to ilość półprawd zawartych w tym piśmie, styl i kontekst - czytelne przesłanie propagandowe oraz wiele celowo dobranych danych, nie mają związku z obowiązkami i kompetencjami Wojewódzkiego Kuratora Oświaty wynikających z zapisów art. 51 przywołanej na początku niniejszego pisma Ustawy.

Panie Wojewodo, mamy nadzieję, że zwróci się Pan do swojego podwładnego z poleceniem o zaprzestanie tych działań i w przyszłości nie będzie dochodzić więcej do sytuacji, w których dyrektorzy placówek oświatowych zostają postawieni w trudnej i niezręcznej sytuacji kolportowania treści o jednoznacznym jak się wydaje przesłaniu.

Jednocześnie chcemy wyrazić swoją solidarność z dyrektorami szkół, którzy mieli odwagę przerwania procederu indoktrynacji i nie rozesłali do rodziców pisma Dolnośląskiego Kuratora Oświaty. Szkoły muszą być wolne od politycznej propagandy!

W imieniu Zarząd Regionu Dolnośląskiego Polski 2050 Szymona Hołowni,

Zenon Madej

A oto treść wystąpienia Dolnośląskiego Kuratora Oświaty:

